

## DOC. DR EDMUND WOJNOWSKI (1932–2018)

Edmund Wojnowski, powszechnie identyfikowany jako „Wojtek”, historyk, nauczyciel akademicki, działacz społeczno-polityczny, Kaszub z urodzenia, Warmiak w rezultacie powojennej migracji rodziców, co skutkowało wszelako jego emocjonalną identyfikacją z tą krainą i z tą ziemią na całe życie. Laureat licznych odznaczeń państwowych i wojewódzkich oraz różnorodnych nagród.

O Edmundzie Wojnowskim, jako I sekretarzu KW PZPR w Olsztynie, napisano wiele, bo i Jego aktywność polityczna przypadła na szczególnie czas Polski Ludowej<sup>1</sup>. Nie wykluczone, że życie zawodowe Wojnowskiego – z dala od „rządzącej partii” – potoczyłoby się zupełnie innym torem, a kariera naukowa zajęłaby dominującą rolę w Jego życiu. Splot różnorodnych sytuacji i podjęte przez Niego decyzje, ostatecznie wykreowały określony wizerunek Edmunda Wojnowskiego – człowieka jednak zbyt rzadko kojarzonego z nauką, do której powrócił po zakończeniu aktywności w życiu politycznym miasta i regionu, przy czym – dodajmy – nigdy nie tracąc kontaktu z olsztyńskim środowiskiem naukowym.

Można przyjąć, że zainteresowania badawcze i działalność naukowa Wojnowskiego, przebiegały wielotorowo, choć w odniesieniu geograficznym, w istocie dotyczyły dziejów niemal tych samych ziem: Prus Wschodnich, Okręgu Mazurskiego, województwa olsztyńskiego, Warmii i Mazur oraz Obwodu Kaliningradzkiego.

\*\*\*

Urodził się 2 kwietnia 1932 roku w Sierakowicach, w powiecie kartuskim, jako syn Franciszka i Gertrudy z d. Hinc. Do 1947 roku rodzina mieszkała w Kartuzach, gdzie też były początki edukacji szkolnej Edmunda, z kontynuacją w szkole niemieckiej w latach wojny i potem w polskim gimnazjum w Kartuzach i Gdyni. Po powrocie ojca w 1947 roku, porwanego przez wojska sowieckie i tak jak wielu Kaszubów osadzonego w obozie w Szawlach na Litwie, rodzina przeniosła się do Braniewa. Tam Edmund kontynuował naukę w liceum, do matury w 1951 roku.

Przez cały okres aktywności życiowej, kariera zawodowa Edmunda Wojnowskiego w charakterystyczny sposób spletała się z karierą polityczną. Miał w sobie

---

<sup>1</sup> O Jego zaangażowaniu w życie polityczne regionu zob.: M. Korejwo, *Towarzysz Edmund Wojnowski*, „Debata”, 2018, nr 4 (127), ss. 22–24.

wyrazistą cechę działacza, stanowiącą wręcz o jego osobowości. Już u progu swej edukacji braniewskiej wstąpił do Związku Harcerstwa Polskiego – tegoż wszakże, który nosił jeszcze w sobie tradycje przedwojennego skautingu i już był źle widziany przez władze, zanim go niebawem rozwiązano. I tu od zaraz powołany został na zastępcę, a niedługo potem na komendanta hufca braniewskiego. Z potrzeby działania, już w 1948 roku odnalazł się w roli przewodniczącego szkolnego koła Związku Młodzieży Polskiej. W tym już właśnie garniturze politycznym zdawał egzamin maturalny, po czym odbył krótki kurs nauczycielski, który dawał mu łatwy awans zawodowy – został kierownikiem referatu kadr w Wydziale Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie. Lecz równocześnie, w swoim dawnym liceum od 1952 roku prowadził nowe harcerstwo (wzorowane na radzieckich pionierach). Nie można wszelako przeoczyć faktu, że jeszcze przed maturą został statutowym „kandydatem” PZPR (czyli krótko po „zjednoczeniu” partii), zaś od 1952 roku nie tylko pełnoprawnym członkiem partii, lecz od razu też członkiem miejskich władz partyjnych.

Lata 1953–1957 to okres studiów historycznych na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku. Okazawszy tam rekomendację braniewskiej organizacji ZMP, został od razu przewodniczącym Komitetu Uczelnianego ZSP i członkiem egzekutywy organizacji oddziałowej PZPR. Na rok przed magisterium był II sekretarzem KU partii, członkiem prezydium Rady Okręgowej ZSP w Gdańsku oraz komisji przy Radzie Naczelnej ZSP w Warszawie. Uczestniczył w międzynarodowym kongresie związków studenckich w Pradze. Wydaje się, że już na tym etapie ujawnił młody Wojnowski, w sposób wyrazisty, swą immanentną, zgoła organiczną, potrzebę publicznego zaistnienia – nie figurantwa jednak, lecz zaistnienia w konkretnym działaniu.

Po ukończeniu studiów, przez kilka następnych lat jego praca zawodowa – prócz krótkiego zatrudnienia w charakterze nauczyciela historii (i zastępcy dyrektora szkoły) – koncentrowała się wokół działalności administracyjno-politycznej. W czerwcu 1958 roku objął etat sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Braniewie. Rozpoznany dzięki temu przez swoje władze wojewódzkie, we wrześniu 1959 roku uzyskał od nich rekomendację na stanowisko I sekretarza Wojewódzkiej Organizacji ZMS. W Olsztynie czekały nań dalsze, rychłe awanse: 14 lutego 1960 roku został członkiem plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, zaś w lutym 1962 roku sekretarzem propagandy nowo utworzonego Komitetu Miasta i Powiatu PZPR – aż po rok 1970. Jednocześnie, w latach 1961–1965 był radnym Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W 1964 roku zdecydował się na rozpoczęcie studiów doktoranckich w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk. Od 1 lutego tr. podjął pracę w Ośrodku Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, gdzie zorganizował Pracownię

Badań nad Współczesnością Warmii i Mazur (w pewnym okresie był też przewodniczącym Komisji Nauk Historycznych w OBN).

Gdy 15 czerwca 1968 roku Ośrodek uzyskał status samodzielnego stowarzyszenia, Wojnowski był jednym z jego członków-założycieli i wszedł w skład Rady Naukowej I kadencji (1968–1972), zaś w latach 1971–1980 był jej wiceprezesem. Od 1969 roku był też członkiem zespołu redakcyjnego kwartalnika „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”. Warto podkreślić, iż wedle słów prof. Janusza Jasińskiego, ówczesnego redaktora „Komunikatów”, owa obecność Wojnowskiego w składzie redakcji miała istotne znaczenie praktyczne, ponieważ swoim nazwiskiem nie tylko osłaniał, ale wręcz firmował czasopismo, które miało nieustające kłopoty z cenzurą, a nawet spotykało się z bezpośrednią krytyką ze strony KW PZPR<sup>2</sup>.

W drugiej połowie lat sześćdziesiątych Wojnowski podjął pracę w Katedrze Ekonomii Politycznej na Wydziale Rolnym Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie (przez rok – 1966/1967 – był też wykładowcą wychowania obywatelskiego w Studium Nauczycielskim). Później współorganizował Studium Nauk Społeczno-Politycznych, przekształcone w 1969 roku w Międzywydziałowe Studium Nauk Politycznych, zaś od września 1970 roku działające w randze Instytutu Nauk Społeczno-Politycznych WSR. Kierował tą jednostką do 1977 roku, z tytułem naukowym docenta (przyznanym mu uchwałą Senatu uczelni). W 1972 roku odbył półroczny staż naukowy na Uniwersytecie Humboldta w Berlinie Wschodnim.

Mimo zawodowego związania się z Wyższą Szkołą Rolniczą, Wojnowski nadal utrzymywał kontakty z Ośrodkiem. Współprowadził badania nad dziejami regionu w okresie powojennym, w ramach zadań realizowanych przez Zakład Historii OBN. Był też zaangażowany w projekt zatytułowany „Społeczeństwo Warmii i Mazur w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, prowadząc badania na temat sytuacji ludności autochtonicznej w pierwszym powojennym pięcioleciu.

Od połowy lat sześćdziesiątych zajmował się powojenną historią Warmii i Mazur, skupiając się na badaniach życia politycznego w regionie. Pierwsze publikacje zamieścił w KMW. W połowie lat sześćdziesiątych ogłosił m.in. szkic dotyczący stanu badań nad historią regionu po 1945 roku, dokonał wstępnej analizy działalności PPS na Warmii i Mazurach oraz zajął się działalnością Grupy Operacyjnej Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministerstwa Przemysłu na Prusy Wschodnie. Zwiastunem mającej niebawem ukazać się autorskiej publikacji, stał się artykuł przybliżający tematykę życia politycznego w regionie po 1945 roku, opublikowany w VI tomie „Rocznika Olsztyńskiego”.

Efektorem prowadzonych badań stał się obroniony w 1967 roku doktorat na temat kształtowania się stosunków politycznych na Warmii i Mazurach w dwóch

<sup>2</sup> Por. J. Jasiński, *Migawki z życia mojego*, Dąbrówno 2017, ss. 42–43.

pierwszych latach powojennych, uhonorowany następnie Nagrodą Przewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie oraz III. Nagrodą Tygodnika „Polityka”. Praca ukazała się w serii „Rozprawy i Materiały” OBN, a jej drugie wydanie przygotowane zostało w Wydawnictwie „Pojezierze”<sup>3</sup>.

Ta najbardziej znana publikacja Edmunda Wojnowskiego była pierwszą książką w powojennym Olsztynie tak bezpośrednio odnoszącą się do wspomnianej problematyki. O dokonaniach „władzy ludowej” na Warmii i Mazurach dotąd pisano dobrze, albo wcale, przy tym zazwyczaj nie opierano się na materiałach archiwalnych, odwołując się raczej do pamięci osób wówczas aktywnych, wszak nadal nie były to wydarzenia przebrzmiałe. Edmund Wojnowski szykując dysertację doktorską, nie ograniczył się do materiałów pamiętnikarskich, a przeprowadził kwerendę archiwalną, zapoznając się z materiałami ukazującymi pracę administracji, partii politycznych, milicji i sądownictwa. Prócz nielicznych jeszcze wówczas wydawnictw dotyczących głównie pośrednio tej tematyki, Wojnowski wykorzystał materiały źródłowe pochodzące z Archiwum Państwowego w Olsztynie, z Archiwum Akt Nowych i Archiwum Zakładu Historii Partii w Warszawie oraz materiałów przechowywanych wówczas w KW PZPR w Olsztynie.

Trudno było w realiach drugiej połowy lat sześćdziesiątych oczekiwać w opublikowanym doktoracie Wojnowskiego pełnej prawdy o powojennej rzeczywistości. Książka taka w oficjalnym obiegu nie miałaby szans powstać i zaistnieć. Publikację tę wyróżniało jednak kilka cech, co – jak zauważył jej recenzent prof. Wojciech Wrzesiński – „stanowiło przełom w badaniach nad historią pierwszych lat Polski Ludowej w Olsztyńskim”<sup>4</sup>.

Przeprowadzona przez Wojnowskiego analiza badawcza pozwoliła na przygotowanie pracy dalekiej od kronikarskiego zapisu wydarzeń. Próbował, oczywiście na ile to było możliwe, przeanalizować i opisać złożoność dziejących się wówczas wydarzeń. Zasygnalizował też kilka tematów wcześniej nieobecnych w badaniach naukowych, a częściowo pojawiających się jedynie w publicystyce okresu „olsztyńskiego października” 1956 roku. Przypomniał np. o sytuacji ludności rodzimej na Warmii i Mazurach w latach powojennych, zajął się – dotąd pomijaną – problematyką dotyczącą sytuacji wiosną 1945 roku, gdy na tym obszarze niepodzielną władzę sprawowały radzieckie komendantury wojenne. Opublikowanie pracy doktorskiej opóźniły zresztą kłopoty z cenzurą. Ostatecznie wydawca zmuszony był ponownie wydrukować cały zakwestionowany arkusz, gdzie mowa była m.in. o przestępczych zachowaniach maruderów sowieckich.

<sup>3</sup> Ukazały się dwa wydania tej pracy, nieco różniące się tytułem i zawartością, E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945–1947. Kształtowanie się stosunków politycznych*, Olsztyn 1968 (wyd. OBN) oraz E. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945–1947. Życie polityczne*, Olsztyn 1970 (wyd. „Pojezierze”; wersja bez przypisów).

<sup>4</sup> W. Wrzesiński, (rec.), *Komunikaty Mazursko-Warmińskie*, 1969, nr 1, s. 124.

Choć publikacja nie pozbawiona była cech wskazujących na czas i miejsce jej powstania (np. brakowało wnikliwych ocen personalnych bohaterów tamtych dni, ani tym bardziej – jak wspomniano – dogłębnej analizy poczynań Armii Czerwonej), to jednak na szereg lat, a w istocie do przełomu 1989 roku, pozostała jedyną odnoszącą się do tej problematyki na Warmii i Mazurach, a wobec ograniczonego dostępu do archiwów, w warstwie faktograficznej często cytowaną.

Rozwijająca się aktywność naukowa Wojnowskiego nie uszła uwadze czynników politycznych, dbałych o swój własny prestiż społeczny. W tej właśnie intencji, z końcem 1969 roku powołano go w skład egzekutywy KW PZPR w Olsztynie. We wrześniu 1972 roku został etatowym sekretarzem ds. „pracy ideowo-wychowawczej”. Funkcję tę pełnił do 21 grudnia 1977 roku, gdy powierzono mu z kolei stanowisko I sekretarza, a więc najwyższe w wojewódzkiej hierarchii partyjnej. Stanowisko to łączono wówczas z funkcją przewodniczącego WRN. W tej podwójnej roli celebrował dostojników partyjnych i rządowych (z Gierkiem i Jaroszewiczem na czele) podczas Centralnych Dożynek w Olsztynie, 9-10 września 1978 roku.

W dniu 20 listopada 1978 roku, w czasie podróży służbowej z wojewodą Sergiuszem Rubczewskim, uległ poważnym obrażeniom w wypadku drogowym. Po długotrwałej rekonwalescencji, jego pierwsze publiczne wystąpienie miało miejsce podczas manifestacji pierwszomajowej w 1979 roku. Jako mandatariusz partyjny, spełniał więc świadomie oczekiwania swych mocodawców. Ale w dyskusjach ściśle koleżeńskich, w środowisku naukowym, zawsze zróżnicowanym ideowo, potrafił być dość krytyczny. Owszem – z dużym dystansem odnosił do „wzorców radzieckich”, ale traktował je jako „zło konieczne”, podyktowane „polską racją stanu”. W sensie ideowym nie wahał się przed pochwałą komunizmu, jako idei z gruntu szlachetnej, choć obarczonej licznymi wypaczeniami, ale z niej wszakże, jego zdaniem, wypływały kierunkowe pryncypia partyjne, które gotów był bronić z przekonaniem.

W 1980 roku został zastępcą członka Komitetu Centralnego PZPR oraz posłem na Sejm. Latem tr., już w czasie napięć politycznych, Wojnowski zdawał się działać uspokajająco na atmosferę w mieście, zwłaszcza gdy zauważono jego skuteczność w rozmowach z Komitetem Strajkowym w Olsztyńskich Zakładach Opon Samochodowych 25 sierpnia 1980 roku. W istocie, pod wpływem argumentów przytaczanych przezeń w trakcie tych rozmów, załoga wznowiła pracę. I Wojnowski, zdaje się, uwierzył w swoją misję. Już nazajutrz, przemawiając różnie na forum partyjnym, a w dodatku przed kamerą telewizyjną, wypowiedział niepotrzebnie słowa, które miały go następnie pogрузić bezpowrotnie, jako bezwzględного obrońcę i rzecznika znieawidzonego reżimu: „Prędeż, towarzysze, kaktus mi na dłoni wyrośnie [tu, wymownym gestem wskazał swą otwartą dłoń], niż w moim województwie będą te nowe związki zawodowe”.

Krótkowzrocność polityczna Wojnowskiego była wręcz oczywista, zwłaszcza w obliczu końcowych rozmów w Stoczni Gdańskiej, które 31 sierpnia doprowadziły do porozumienia pomiędzy rządem a strajkującymi, na mocy którego usankcjonowano powstanie samorządnych związków zawodowych. Zrazu próbowano go ratować. Wobec różnorakich zarzutów, insynuujących czerpania osobistych korzyści z tytułu sprawowanych funkcji, 8 grudnia 1980 roku na zainicjowanym spotkaniu z członkami prezydium MKZ „Solidarność”, w obronie Wojnowskiego wystąpiła Centralna Komisja Kontroli Partyjnej. Sam Wojnowski zwrócił się następnie do Prokuratury Generalnej z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego. Niebawem, na plenum KW PZPR 30 grudnia, przedstawiciele wspomnianej Komisji Kontroli Partyjnej powtórzyli swoje poprzednie orzeczenie, jak też przytoczyli werdykt prokuratury, o całkowitej niewinności Wojnowskiego. Ma się rozumieć, iż nie tylko orzeczenia, ale same już owe gremia nie mogły być dla „Solidarności” w żadnym stopniu wiarygodne. Wojnowski zdecydował się to w końcu rozumieć, skoro wpiery jeszcze postawił swoją funkcję partyjną do dyspozycji wojewódzkiego gremium partyjnego (przy jednym głosie wstrzymującym się, otrzymał wotum zaufania), zanim 13 stycznia 1981 roku zgłosił na egzekutywie wojewódzkiej swoją rezygnację, którą przyjęto ochoczo i jednomyślnie.

W okresie od 1 marca do 31 grudnia 1981 roku pracował jako adiunkt w Zakładzie Historii OBN (na niepełnym etacie), następnie do 14 listopada 1983 roku jako zastępca dyrektora ds. naukowych, zaś od 15 listopada do wiosny 1990 roku, kierował pracami Ośrodka jako jego dyrektor. Cytowany wyżej prof. Janusz Jasiński bardzo pozytywnie oceniał ten okres pracy Wojnowskiego. W materiale skierowanym wiosną 1990 roku do Wojewody Romana Przedwojskiego przedstawił Go jako sprawnego organizatora, podkreślając zwłaszcza zasługi w wyposażeniu Ośrodka w nowoczesną poligrafię.

W połowie lat osiemdziesiątych opublikował m.in. swoje ustalenia na temat sytuacji Prus Wschodnich w czasie ostatniej wojny oraz przygotował obszerny szkic dotyczący życia politycznego i społecznego w województwie olsztyńskim w powojennym czterdziestoleciu, choć materiał zdominowały ustalenia na temat lat pionierskich<sup>5</sup>. Kontynuacją i rozwinięciem tych zainteresowań był artykuł opublikowany w KMW w połowie następnej dekady, zatytułowany: *Warmia i Mazury w latach 1945–1989. Społeczeństwo – gospodarka – kultura*.

Po transformacji ustrojowej, Edmund Wojnowski jako badacz, poszerzył swoje zainteresowania naukowe, kierując je przede wszystkim w stronę historii i współczesności Obwodu Kaliningradzkiego, w tym także zajął się wizją tego

<sup>5</sup> E. Wojnowski, *Ku nowemu społeczeństwu*, w: *Warmia i Mazury. Zarys dziejów*, red. B. Łukaszewicz, Olsztyn 1985, ss. 669–714 (materiał ten został wydany powtórnie pod zmienionym tytułem – *Życie społeczno-polityczne*, w: *Warmia i Mazury w Polsce Ludowej*, red. E. Wojnowski, Olsztyn 1985, ss. 13–58).

regionu w niemieckich publikacjach. Śledził wypowiedzi przedstawicieli władz Federacji Rosyjskiej, odnoszące się do roli i miejsca Obwodu w rosyjskiej strategii politycznej. Przez szereg lat współredagował Biuletyn zatytułowany: „Obwód Kaliningradzki. Przegląd faktów, wydarzeń i opinii”. Przygotował (wspólnie z Tadeuszem Baryłą i Waławem Hojszykiem) publikację: *Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej. Wybór dokumentów 1994-2004*, Olsztyn 2004. Podsumowaniem zainteresowań badawczych Obwodem Kaliningradzkim była książka z 2006 r., zatytułowana: *Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej – od czasu zamkniętego ku regionowi współpracy (1946-2006)*. Publikacja ta, stanowiła ważny bilans stanu wiedzy, zarówno na temat historii i dnia dzisiejszego tej rosyjskiej enklawy graniczącej z Polską, jak również stała się istotnym zbiorem informacji o relacjach polsko-kaliningradzkich, zwłaszcza po 1989 roku. Autor swoje rozważania ukazał na szerszym tle, pisząc też o relacjach Obwodu z pobliskimi państwami, będącymi w przeszłości republikami radzieckimi oraz nie pomijając stosunku Kaliningradu do Unii Europejskiej.

Osobną płaszczyzną zainteresowań badawczych Edmunda Wojnowskiego była historia polityczna Niemiec i polsko-niemieckie relacje polityczne po 1945 roku. Znał język niemiecki, śledził to, co pisano na ten temat za Odrą. Latem 1991 roku odwiedził zjazd członków mniejszości niemieckiej „Sommertreffen” w Karwii koło Mrągowa. Angażował się w prace, prowadzonej przez OBN, Pracowni Niemcoznawczej. W ramach prowadzonego programu badawczego, zajmował się tematem socjaldemokracji niemieckiej po II wojnie światowej i jej relacjami z Polską. Interesował się też działalnością ziomkostwa w Niemczech, w tym głośną kilkanaście lat temu sprawą Centrum Przeciwko Wypędzeniom. Ciekawił Go proces zjednoczenia Niemiec. Recenzował publikacje dotyczące tej tematyki, zarówno te wydawane w Polsce, jak i w Niemczech. Swoje spostrzeżenia dotyczące tej problematyki, w minionym ćwierćwieczu regularnie zamieszczał w „Komunikatach Mazursko-Warmińskich”.

Edmund Wojnowski nie ograniczał się do podejmowania tematów najbliższych Jego zainteresowaniom naukowym. Kilkakrotnie znalazł się w składzie komitetów redakcyjnych wydawnictw, m.in. tomu, będącego zbiorem materiałów z konferencji zorganizowanej z okazji 40-lecia Spółdzielczości Pracy na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz pierwszego tomu „Studiów Grunwaldzkich”, wydawanych przez OBN na początku lat dziewięćdziesiątych. Zapamiętane zostało też Jego wystąpienie w maju 1987 roku podczas konferencji naukowej zorganizowanej przez OBN wspólnie z Główną Komisją Badania Zbrodni Hitlerowskich IPN, w którym omówił „Stan i potrzeby badań nad zbrodniami hitlerowskimi w Prusach Wschodnich w latach 1933–1945”. Rok później, w „Komunikatach” podzielił się swoimi spostrzeżeniami na temat perspektyw olsztyńskiej humanistyki, w kontek-

ście obchodów dwudziestopięciolecia istnienia OBN. W 1992 roku przygotował i opublikował także w tym periodyku artykuł prezentujący Olsztyn jako siedzibę rejencji w latach 1905–1914.

Edmund Wojnowski utrzymał stałe kontakty z Ośrodkiem niemal po swoje dni ostatnie. Wówczas można też było usłyszeć wiele jego krytycznych uwag pod własnym adresem. Zwłaszcza te, iż „poszedł w politykę”, zamiast pójść bez reszty w dziedzinę nauki, jak uczyniły to „jego dziewczyny”: żona Teresa, prof. dr hab. nauk rolniczych oraz jego starsza córka Irena Wojnowska-Baryła, prof. dr hab., specjalistka w zakresie inżynierii środowiska, technologii wody i ścieków, w swoim czasie dziekan Wydziału Ochrony Środowiska i Rybactwa UWM (młodsza córka Elżbieta zamieszkuje w Warszawie).

Edmund Wojnowski był bezsprzecznie osobowością daleko przerastającą środowisko polityczne w województwie, na każdym szczeblu swej politycznej kariery. A gdyby jednak „poszedł w naukę”?



Jerzy Sikorski  
Ryszard Tomkiewicz  
INSTYTUT PÓŁNOCNY  
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO